

II. TEOLOGIA W PERSPEKTYWIE EKUMENII

Studia Oecumenica 9
Opole 2009

PIOTR JASKÓŁA
Opole

JEDNOŚĆ KOŚCIOŁA W ŚWIETLE NOWEGO TESTAMENTU

Wczesnochrześcijańskie wyznania wiary zawierają prawdę o jednym, świętym, powszechnym i apostoelskim Kościele: *credo in unam, sanctam, catholicam et apostolicam Ecclesiam*. Tę wiarę przyjmują katolicy, prawosławni, ewangelicy luterkańscy i reformowani, anglikanie oraz starokatolicy. Prawda o jedności Kościoła została nawet postawiona przed innymi znamionami Kościoła – jego świętością, powszechnością i apostoelskością. Wyznawana w *Credo* jedność nie dotyczy jednak „esencjalnej jedności” w sensie wewnętrznej integralności, ale wyraża „numeryczną jedność” Kościoła – Chrystusowy Kościół jest jeden.

Dla rozważań ekumenicznych koncentrujących się na podstawach nauki o jedności Kościoła pierwszorzędne znaczenie mają przekazy biblijne, gdzie jedność i jedyność Kościoła znajdują swoje objawieniowe ugruntowanie. Biblijne teksty pokazują też, jak jedność i jedyność Kościoła są głęboko zakorzenione w samej tajemnicy Kościoła i w całym porządku zbawienia.

Na samym początku warto przypomnieć, że w najstarszych pismach Nowego Testamentu Kościół jawi się jako rzeczywistość przeżywana przez chrześcijan w czasach apostoelskich. Eklezjologia, jako nauka o Kościele, jest lustrzanym odbiciem doświadczenia życia pierwszych wspólnot wierzących w Chrystusa. Konkretnie fakty i historyczne wydarzenia skłaniały do formułowania określonych teologicznych przekonań, nauk i formuł. Innymi słowy: życie Kościoła

wyprzedzało teologię Kościoła. Nowy Testament nie przekazuje żadnej definicji Kościoła. To życie pierwszych chrześcijan pozwala określić istotę rozumienia Kościoła, w tym jego jedności.

1. Zasadnicze terminy i obrazy związane z jednością Kościoła

Rzeczownik „jedność” (gr. *henotes*) tylko dwa razy występuje w tekstach Nowego Testamentu, obydwa razy w *Liście do Efezjan*. Autor popawłowego *Listu do Efezjan* wzywa adresatów, by „zachowali jedność Ducha poprzez więź pokoju” (4,3), „aż dojdziemy wszyscy razem do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego” (4,13)¹. Natomiast formy przymiotnikowe: „jeden”, „jedna”, „jedno” występują częściej, np. w tym samym liście aż siedem razy: „jedno jest Ciało i jeden Duch (...). Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich...” (4,4-6). Ten przymiotnik liczebnikowy – stosowany zwłaszcza w pismach Pawłowych, popaulińskich i Janowych – prowadzi do istotnych wypowiedzi na temat jedności. Ekspozuje on jedyność jakiejś rzeczywistości i odróżnia ją od wielości². O ile rzeczownikowe określenie bardziej akcentuje jedność jako wewnętrzną integralność, tak określenie przymiotnikowe bardziej podkreśla jedyność – w odróżnieniu od wielości.

Dzisiejsza teologia ekumeniczna szczególnie podkreśla rolę dwóch obrazów: „lud Boży” i „ciało Chrystusa”. Analogicznie do określenia „lud Boży”, którym posługuje się Stary Testament, Nowy Testament mówi o „Kościele Bożym” (np. Dz 20,28; 1 Kor 10,32)³. W Nowym Testamencie Izrael nie przestaje być ludem

¹ Chodzi o to, że wiernymi ma kierować wspólny Duch, który jest także jedynym Duchem danym Kościołowi przez Boga, i chodzi o wspólną wiarę wszystkich członków gminy, która jest ich jedyną wiarą. Innej wiary po prostu nie ma. Por. H. LANGKAMMER, *Nowy Testament o Kościele*, Wrocław 1995, 171. Cennymi opracowaniami problematyki jedności Kościoła w Nowym Testamencie z perspektywy ekumenicznej i międzywyznaniowej są pozycje: J. OELDEMANN, *Einheit der Christen – Wunsch oder Wirklichkeit?*, Regensburg 2009, 18-24; J. ROLOFF, *Die Kirche im Neuen Testament*, Göttingen 1993; *Einheit als Gabe und Verpflichtung. Eine Studie des Deutschen Ökumenischen Studienausschusses (DÖSTA) zu Johannes 17 Vers 21*, hg. v. W.A. BIENERT, Frankfurt a. M. 2002; T. SÖDING, *Ekklesia und Koinonia. Grundbegriffe paulinischer Ekklesiologie*, w: „Catholica” 57(2003)107-123; M. BASARAB, *Das Wesen und die Einheit der Kirche im Neuen Testament*, w: *Die Kirche – ihre Verantwortung und ihre Einheit*, hg. v. D. HELLER, R. KOPPE, Frankfurt a. M. 2005, 230-250.

² Np.: J 10,30; 11,52; Ga 3,20.28b; 1 Tym 2,5; 1 J 5,8.

³ Zwroty „Kościół Boży” (*ekklesia ton theon*) czy „Kościoły Boga” często pojawiają się w Nowym Testamencie, szczególnie u św. Pawła. Częściej przy tym pojawia się termin *ekklesia* bez określenia *ton theon*. Egzegeci są jednak zdania, iż także wtedy domyślny jest dopełniacz *ton theon*. Św. Paweł przejmuje świecki termin *ekklesia* i nadaje mu sens chrześcijańskiego zgromadzenia – wspólnoty chrześcijan z Bogiem. Jako świecki termin *ekklesia* oznaczało każde większe publiczne zgromadzenie. Zwrot „Kościół Boży” podkreśla boską naturę Kościoła. „Boży” określa w pierwszym rzędzie istotę Kościoła, ale równocześnie nadaje specy-

Bożym, ale w Chrystusie i w Jego Kościele dokonuje się zapowiedziane eschatologiczne urzeczywistnienie całkowitej przynależności do Boga. Przez Nowe Przymierze do Kościoła Chrystusowego mogą należeć wszyscy, ponieważ Chrystus umarł za wszystkich⁴. Św. Paweł jest przekonany, że w Chrystusie nie tylko „święta Reszta” Izraela (por. Iz 10,20n), ale „cały Izrael” będzie zbawiony (Rz 11,26). Dlatego Kościół nie zastępuje starego Ludu Bożego, ale jako nowy Lud Boży kontynuuje jego zadanie. Jedność nowego Ludu Bożego jest ugruntowana w zbawczym dziele Jezusa Chrystusa⁵.

Dominującym wśród wszystkich biblijnych obrazów Kościoła określających jego jedność jest wyobrażenie o „ciele Chrystusa”, które często spotykamy w pismach św. Pawła. W 1 Kor 10,18 punktem wyjścia nauczania Apostoła Narodów jest świętowanie Eucharystii. To świętowanie daje wiernym „udział” w Jezusie Chrystusie: „Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czyż nie jest udziałem we Krwi Chrystusa? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem w Ciele Chrystusa? Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno Ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba” Przez udział w Eucharystii wierni mają udział w „Ciele Chrystusa” – Kościele. Jako członkowie tego ciała są nie tylko związani z Chrystusem jako Głową Ciała, ale także między sobą (1 Kor 12,12-17)⁶.

Inne określenia i obrazy, które w Nowym Testamencie charakteryzują istotę jedności Kościoła, w większości zostały przejęte ze Starego Testamentu, np.: „potomstwo Abrahama” (Rz 4,10nn), „świątynia”, „budowla” (Mt 16,18), „nasienie” czy „latorośl Boża” (1 Kor 3,6nn; Rz 11,17; Iz 5,1n; Jr 2,21), „pasterz i owczarnia” (Mt 12,30; J 10; Iz 40,11; Jr 23,3n; Mi 2,12). Teksty Nowego Testamentu wyraźnie ukazują również fundamentalne znaczenie Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego dla zrozumienia podstaw jedności Kościoła.

2. Podstawy jedności Kościoła

Jedność Kościoła posiada swoją ostateczną podstawę w jedności trzech Osób Boskich (por. J 17,21). W tej jedności należy upatrywać „praźródła” jedności Kościoła, gdyż od niej wychodzi i do niej zmierza wszystko, co istnieje.

ficzne znaczenie temu zgromadzeniu, jakim jest Kościół, odróżniając go od innych zgromadzeń, które też są nazywane słowem *ekklesia* (np. 1 Kor 1,2; 10,32; 11,22; 15,9; 2 Kor 1,1; Ga 1,13; Dz 19,39.41; 20,28).

⁴ H. LANGKAMMER, *dz. cyt.* 173.

⁵ Por. J. OELDEMANN, *dz. cyt.* 20.

⁶ Listy więzienne uwydatniają obraz Chrystusa jako Głowy Ciała, którym jest Kościół (Kol 1,18; 2,19; Ef 1,22). W tym Ciele, którego jesteśmy członkami (Ef 5,30), tworzymy już tylko jedność (Kol 3,15). Wszyscy zostaliśmy pojednani, aby stać się jednym ludem, jednym nowym człowiekiem (Ef 2,14-16). Por. też Rz 12,4; 1 Kor 6,15; 10,16n.

2.1. Wiara w jednego Boga Ojca

Jedność i jedyność Kościoła wiąże się ściśle z wiarą w istnienie i działanie jednego Boga. 1 Kor 8,6 mówi wprost: „dla nas istnieje tylko jeden Bóg, Ojciec, od którego wszystko pochodzi i dla którego my istniejemy” Podobną myśl powtarza Rz 3,30: „Przecież jeden jest tylko Bóg, który usprawiedliwia obrzezanego dzięki wierze, a nieobrzezanego – przez wiarę” Według św. Pawła, chrześcijanie zostają powołani z góry (Flp 3,14) i Bóg jest tym, który działa w Kościele (1 Kor 12,28) i powołuje nas wszystkich do wspólnoty ze swoim Synem (1 Kor 1,9). Z perspektywy tej prawdy Kościół można określić jako wspólnotę osób powołanych (*ek-kaleo*) przez Boga, którzy wyznają wiarę w Jezusa Chrystusa. Dla Pawła Kościół jest wspólnotą ludzi, którzy żyją „w Bogu Ojcu i Panu Jezusie Chrystusie” (1 Tes 1,1; 2 Tes 1,1). Bóg Ojciec i Jego Syn tworzą źródło i przestrzeń życiową Kościoła⁷.

Tradycja popaulińska ugruntowuje jedność wszystkich chrześcijan w pierwszym rzędzie również w jedności samego Boga: „jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który jest i działa ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich” (Ef 4,6). Powyższą myśl autor listu już wcześniej wypowiedział w 2,14-22 wyraźnie zaznaczając, że jedyności Boga, Pana i Ducha odpowiada jedyność „Ciała” W tej jedyności zawarta jest myśl o jedności i wspólnotowości⁸.

Działanie jednego Boga jako podstawowe założenie dla jedności i jedyności Kościoła widoczne jest w Ewangeliach. W tradycji synoptycznej mowa jest o „zagubionych” i „rozproszonych”, których Bóg „zbiera” w jedno. Powyższą tradycję wyraźnie wyraża również św. Jan: „Ojczy święty, zachowaj ich w Twoim imieniu, które Mi dałeś, aby tak jak My stanowili jedno” (J 17,11b).

2.2. Wspólnota z Chrystusem

Św. Paweł pisze nie tylko o „Kościele Bożym” czy „Kościele Boga”, ale również o „Kościele Chrystusa”: „pozdrawiają Was wszystkie Kościoły Chrystusa”⁹. Jedność i jedyność Kościoła wiąże apostoła z jednym i niepowtarzalnym objawieniem Boga w Jezusie Chrystusie¹⁰. Tę jedność obrazuje mową o wspólnocie (*koinonia*) w „ciele Chrystusa” Ta wspólnota z Chrystusem realizuje się poprzez różne więzi. Apostoł mówi o życiu z Chrystusem (Rz 6,8), cierpieniu z Nim (Rz 8,17), byciu ukrzyżowanym z Nim (Rz 6,6), umieraniu z Nim (2 Kor

⁷ Por. K. STAAB, *Die Thessalonischerbriefe*, Regensburg 1969, 11n. Boga jako ostateczną podstawę Kościoła, a tym samym i podstawę jedności Kościoła, wyrażają ostatecznie przede wszystkim te wyrażenia, w których pojęcie „Kościół” złączone jest określeniem „Boży” – „Kościół Boży”. Por. 1 Kor 1,2; 11,16.22; 2 Kor 1,1; Ga 1,13.

⁸ H. LANGKAMMER, *dz. cyt.* 172.

⁹ Por. Rz 16,16b; Ga 1,22.

¹⁰ Rz 14,7nn; 2 Kor 5,14.

7,3), udziale w Jego chwale (Rz 8,17), działaniu z Nim (Kol 2,13) i panowaniu z Nim (2 Tm 2,12).

Św. Jan wykorzystuje paulińskie pojęcie wspólnoty (*koinonia*). Początek I Listu św. Jana (1,3-7) wyraźnie wskazuje na Jezusa Chrystusa jako pośrednika wspólnoty wiernych z Bogiem i wiernych między sobą. Ostateczne kryterium jedności Kościoła stanowi zatem sam żywy Jezus Chrystus: „wszyscy, którzyście zostali ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa (...) wszyscy bowiem jedno jesteście w Chrystusie Jezusie” (Ga 3,27n). Stosownie do arcykapłańskiej modlitwy Pana chodzi przecież o to, „aby wszyscy stanowili jedno”, tak jak Ojciec w Synu, a Syn w Ojcu. W Nich również wierzący powinni stanowić jedno, aby „świat uwierzył” w zbawcze posłannictwo Syna (por. J 17,21).

Temat jednoczącej roli Chrystusa staje się także jednym z naczelnych w chry-stologii Listu do Hebrajczyków. I chociaż list ten nie eksponuje jedności Kościoła, to motywacja jedyne go Arcykapłana Jezusa Chrystusa, jednej ofiary, dzięki której dokonano się Nowe Przymierze, jednej drogi prowadzącej do niebieskiego Jeruzalem, po której skutecznie przewodzi jednemu ludowi Bożemu sam Chrystus, to wszystko przemawia za tym, że autor myśli tylko o jednym Kościele, który teraz jest w drodze – *in via*, podobny do wędrującego przez pustynię ludu Bożego Starego Przymierza, ale „czeka go wieczna liturgia w niebieskiej świątyni u tronu Boga”¹¹.

Chrystologiczne teksty Nowego Testamentu pozwalają na sformułowanie wniosku, że Jezus Chrystus jednoczy tych, którzy Go kochają i wierzą w Jego Boskie posłannictwo. Im daje On swojego Ducha i swoją Matkę (Rz 5,5; J 19,27), karmiąc ich równocześnie jedynym Chlebem, czyli swoim Ciałem, złożonym w ofierze na krzyżu (1 Kor 10,16n). W ten sposób tworzy On swoje jedno Ciało (Ef 2,14-18), czyni z wiernych własne członki, obdarzając ich różnymi charyzmatami, mając przy tym zawsze na względzie dobro wspólne swojego Ciała, którym jest Kościół (1 Kor 12,4-27; Ef 1,22n)¹².

2.3. Jednoczące działanie Ducha Świętego

W konkretyzacji teologicznych podstaw jedności obok implikacji chrystologicznych nie mniej ważne są implikacje pneumatologiczne. O tajemnicy jedności Kościoła w jednym Bogu i w jednym Panu decyduje pierwszorzędnie moc dzia-

¹¹ H. LANGKAMMER, *dz. cyt.* 173n.

¹² Formuła „Kościół Chrystusa” (Rz 16,16; Ga 1,22), podobnie jak formuła „Kościół Boga”, wskazuje na istotę i przynależność Kościoła. Przez Chrystusa chrześcijanie stają się nowym stworzeniem (2 Kor 5,17) i tworzą zgromadzenie tych, którzy we wspólnocie z Nim żyją. Podobną wymowę mają teksty o Kościele jako jedynej świątyni Bożej (Ef 2,19-22; 1 P 2,4n) i o Chrystusie jako jedynym Pasterzu znajdującym swoje owce w całej ich różnorodności (J 10,3). Oddając zaś swoje życie, pragnie zgromadzić w swojej owczarni rozproszone dzieci Boże (J 10,14nn; 11,51n).

łania Ducha Bożego¹³. To Duch gromadzi i spaja wszystkie członki Ciała Chrystusowego w jedno (zob. 1 Kor 12). On rozdziela różne dary, charyzmaty, które jednak nie dzielą wierzących, lecz łączą, gdyż pochodzą od jednego Ducha i są przez Niego udzielane dla wspólnego dobra. W Duchu jest moc spajania nie tylko wewnątrztrynitarne, ale On skutecznie sprawia jedność i wzajemną więź także w tym potężnym organizmie, którym jest Kościół¹⁴.

Według św. Pawła wszelki dar Boży przychodzi przez Ducha: „nam zaś objawił to Bóg przez Ducha. Duch przenika wszystko, nawet głębokości Boga samego. Kto zaś z ludzi zna to, co ludzkie, jeżeli nie duch, który jest w człowieku? Podobnie i tego, co Boskie, nie zna nikt, tylko Duch Boży. Otóż myśmy nie otrzymali ducha świata, lecz Ducha, który jest z Boga, dla poznania darów Bożych” (1 Kor 2,10-12).

Przez zielonoświątkowe zesłanie Ducha Świętego zmartwychwstały Chrystus gromadzi lud Nowego Przymierza w jedności wiary, nadziei i miłości. W Chrystusie mocą Ducha Świętego wszyscy ochrzczeni rzeczywiście stają się jedno: „Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących. Żaden nie nazywał swoim tego, co posiadał, ale wszystko mieli wspólne” (Dz 4,32)¹⁵. Już sam ten cytat pokazuje, że jedność Kościoła, która w Nowym Testamencie ma głębokie trynitarne odniesienia, realizuje się również w zewnętrznych formach i ma swój widzialny wyraz.

3. Wyrazy jedności

3.1. Jedność poprzez przyjęcie i głoszenie tej samej Ewangelii

W Liście do Galatów św. Paweł broni „jednej Ewangelii” Chrystusa, obok której nie istnieje żadna inna (1,6n; por. 2 Kor 11,4). Tę Ewangelię on przepowiada

¹³ W *Dekrecie o ekumenizmie* Soboru Watykańskiego II czytamy: „Duch Święty, który mieszka w wierzących i napełnia cały Kościół oraz nim kieruje, jest sprawcą tej dziwnej wspólnoty wierzących i tak dogłębnie wszystkich zespała w Chrystusie, iż jest źródłem i zasadą jedności Kościoła. On dokonuje rozdawnictwa łask i posług, ubogacając Kościół Jezusa Chrystusa w przeróżne dary, »ku doskonaleniu świętych w dziele posługiwania, ku budowaniu Ciała Chrystusowego« (Ef 4,12)” (nr 2).

¹⁴ Szerzej o różnych aspektach działalności Ducha Świętego w ujęciu św. Pawła mówi J. KUDASIEWICZ, *Rola charyzmatów w Kościele pierwotnym w świetle listów św. Pawła*, w: *Materiały pomocnicze do wykładów z biblistyki*, t. 4, Lublin 1979, 97-112.

¹⁵ W *Dziejach Apostolskich* pojawia się w szczególnym kontekście zwrot *ekklesia ton theon*: „Uważajcie na samych siebie i na całe stado, w którym Duch Święty ustanowił was biskupami, abyście kierowali Kościołem Boga, który On nabył własną krwią” (20,28). Wspomina się tu Ducha Świętego, przypominając tym samym, iż oprócz charakteru chrystologicznego Kościół ma także charakter pneumatologiczny. Kościół odwzorowuje relację do Trójjedynego Boga. Kościół należy do Boga Ojca, został nabyty dzięki krwi Jego Syna i jest kierowany przez Ducha Świętego. O roli Ducha Świętego w życiu Kościoła przypominają też dobitnie: 1 Kor 3,16 i 12,8-11.13.

i nie przyjął jej, jak mu zarzucają przeciwnicy, od jakiegoś człowieka, lecz objawił mu ją Jezus Chrystus (Ga 1,12). Dzięki temu objawieniu Ewangelia stanowi dla Pawła osobiście, ale także dla wszystkich, którzy w nią wierzą, wyraz jedności z Chrystusem i wspólnoty między sobą. Ewangelia ta stanowić będzie bazę dla nauczania Kościoła i kryterium wiary. Przyjęcie „jednej” Ewangelii jest znakiem bycia w Kościele¹⁶. W przekonaniu o istnieniu tylko jednej Ewangelii oraz potrzebie jej przyjęcia wyraża się wiara czasów nowotestamentalnych, że wołą Bożą jest istnienie „jednego Kościoła” opartego na tej Ewangelii¹⁷.

3.2. Jedność w chrzcie

Ewangelia o Jezusie Chrystusie i Jego zbawczym dziele w działaniu Ducha Świętego wskazuje na rzeczywistość sakramentalną, która dokonuje się poprzez chrzest i włączenie ochrzczonych w jedno ciało Chrystusa. „Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, aby stanowić jedno ciało: czy to Żydzi czy Grecy, czy to niewolnicy czy wolni. Wszyscyśmy też zostali napojeni jednym Duchem” (1 Kor 12,13 por. 3,27n). Według Pawła wspólnota w Chrystusie i wspólnota w Kościele ugruntowane są we chrzcie¹⁸. Szczególny charakter chrztu łączy wszystkich ochrzczonych, tworząc w Duchu Świętym jedność wszystkich dzieci Bożych.

3.3. Jedność w Eucharystii

Kiedy św. Paweł zwraca się w swoich listach do któregoś z Kościołów, to zawsze uwzględnia Kościół w zgromadzeniu eucharystycznym i jedność, do jakiej dochodzi poprzez eucharystyczną wspólnotę. Tak zwraca się do Kościoła Tesaloniczan (1 Tes 1,1; 2 Tes 1,1), albo do Kościoła Bożego w Koryncie (1 Kor 1,2; 2 Kor 1,1). Tak zwraca się do „braci” czy „świętych” w Rzymie, Efezie lub Koloosach¹⁹. Apostoł jest przekonany, że jego listy będą czytane w ramach eucharystycznego zgromadzenia, kiedy zbierze się cały Kościół. Czytanie podczas eucharystycznego zgromadzenia znaczyło – przed zgromadzonym Kościołem²⁰

Jeżeli chrzest stanowi sakrament inicjacji wspólnoty z Jezusem Chrystusem i wspólnoty wiernych między sobą, to świętowanie Eucharystii jako zbawcze wydarzenie wciąż na nowo umacnia wspólnotę łaską. Chrzest i Eucharystia stanowią dla św. Pawła wzajemnie ze sobą powiązane źródła i znaki chrześcijańskiej

¹⁶ Fakt ten ukazują wyraźnie liczne teksty, np.: 1 Kor 15,1n; 2 Kor 10,14; 1 Tm 1,11; 6,20; 1 J 1,3.

¹⁷ Por. F.G. UNTERGASSMAIR, *Die Einheit der Kirche im Neuen Testament*, w: *Handbuch der Ökumenik*, hg.: H.J. URBAN, H. WAGNER, Paderborn 1985, t. 1, 61.

¹⁸ Por. 1 Kor 1,2 z 1 Kor 6,11 i 12,13.

¹⁹ Por. Rz 16,1; Kol 4,16; Ga 1,2.

²⁰ J. GNILKA, *Theologie des Neuen Testaments*, Freiburg-Basel-Wien 1994, 11.

wspólnoty – *koinonii*. Właśnie greckie słowo *koinonia* wyraża ścisły związek między Eucharystią a jednością Kościoła. Słowo to oznacza z jednej strony „udział” w ciele Chrystusa (1 Kor 10,16), z drugiej – „wspólnotę” z Jezusem Chrystusem (1 Kor 1,9). W obu przypadkach Jezus Chrystus stoi u podstaw *koinonii*.

Wieczerza Pańska nie jest jednak tylko darem jedności, ale także zadaniem ukierunkowanym na jedność (por. 1 Kor 11,17-34). Gromadzić się na Wieczerzy Pańskiej oznacza dla Pawła „gromadzić się jako wspólnota”, „być widzianą wspólnotą”. Alternatywą dla tego, czy też przeciwieństwem, byłoby pozostać w domu, wyłączyć się ze wspólnoty, prywatnie przyjmować posiłek. W zgromadzeniu eucharystycznym widoczna jest jedność, ewentualne dzielące różnice zostały pokonane, konflikty zażegnane. Św. Paweł prawie w ekumenicznym świetle postrzega Wieczerzę Pańską.

Wprawdzie jedność Kościoła w Eucharystii tylko w kilku miejscach pojawia się w Ewangeliach synoptycznych i u św. Jana, to jednak nie oznacza, iż temat ten jest drugorzędny. Św. Łukasz swój pogląd streszcza w Dz 2,41n: „Ci więc, którzy przyjęli jego naukę, zostali ochrzczeni. (...) Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach”. Wiersze te ukazują chrzest jako sakrament inicjacyjny. Jedność ochrzczonych będzie w przyszłości kształtowana tak przez słowo Boże (nauczanie Apostołów) i życie we wspólnocie, jak poprzez łamanie chleba i modlitwy. W ten sposób chrześcijanie będą ustawicznie pogłębiali i odnawiali swoje życie duchowe.

Św. Jan wprost nie pisze o świętowaniu Eucharystii jako znaku jedności Kościoła, niemniej pisze „o chlebie życia” Rozdział szósty zawiera „Mowę Eucharystyczną” (6,22-71). Eucharystyczne odniesienia ma też scena posiłków w końcowym rozdziale (J 21,12n). W sumie można stwierdzić, że w świetle Nowego Testamentu oprócz chrztu również zgromadzenie eucharystyczne może być rozumiane jako centralny znak i wyraz jedności Kościoła.

3.4. Jedność w posługiwaniu apostołskim

Treść pojęć: „apostolskie posługiwanie”, „urząd apostołski”, które we współczesnej teologii nazywane są również posługiwaniem duchownym, kościelnym lub innymi bliskoznacznymi określeniami, znajduje w Nowym Testamencie swoje pełniejsze wyjaśnienie, zwłaszcza z perspektywy czasu powielkanocnego. Wprawdzie jak podają Ewangelie synoptyczne swoją podstawę apostołskie posługiwanie znajduje w fakcie Jezusowego powołania uczniów (np. Mk 1,16-20), ich przygotowania (Mk 4,10-12) i posłania (Mk 6,6-13), niemniej konstytutywnym elementem nowotestamentalnego urzędu apostołskiego jest bezpośrednio posłanie uczniów przez Chrystusa Zmartwychwstałego (Mt 28,18nn).

Św. Paweł podkreśla, że jego apostołstwo jest „nie z ludzkiego ustanowienia czy zlecenia, lecz z ustanowienia Jezusa Chrystusa i Boga Ojca, który Go wskrze-

sił z martwych” (Ga 1,1). W tym swoim apostołstwie czuje się być jedno z tymi, których Jezus powołał jako Apostołów (por. 1 Kor 15,3-11). Jedność w apostołskim posługiwaniu była jednością w głoszeniu jednej i tej samej Ewangelii.

Pośrednim dowodem zamierzonej jedności Kościoła jest wyłonienie z dużej grupy uczniów Dwunastu, nie w tym celu, by grupy te przeciwstawić, lecz zcentralizować najbardziej odpowiedzialną służbę i funkcję przyszłego Kościoła – władzę „wiązania i rozwiązywania”. Kościół ma stać na mocnych fundamentach. Są nim Apostołowie. Liczba dwunastu nie jest przypadkowa, lecz ma wskazywać i przypominać jedność Izraela, składającego się z dwunastu pokoleń. Nowy Izrael Boży – Kościół – ma już w swojej pierwotnej fazie organizacyjnej tę jedność posiadać jako właściwość konstytutywną²¹.

Argumentem pośrednim dla jedności Kościoła jest także logion Mt 6,18 o zbudowaniu Kościoła na jednym fundamencie, którym jest Piotr – Kefas. Słowa te posiada tylko Ewangelia Mateuszowa. Stąd to wnioskowano, że nie wypowiedział ich Jezus, lecz odzwierciedlają one tylko pierwotne przekonanie Kościoła, tym bardziej że tylko Mateusz i to trzykrotnie używa terminu *ekkllesia*. Tematem zasadniczym logionu jest „założenie” Kościoła przez Jezusa, ale temat jedności jest w tym tekście nie do przeoczenia. Gdyby nawet przyjąć powyższą hipotezę o heterogenicznym charakterze tekstu, to i w takim wypadku waga dokumentu jest poważna. Dowodzi bowiem, że Kościół z lat 80 głosił przekonanie, że Jezus powołał Piotra, by był „skałą” jednoczącą, na której Jezus buduje wspólnotę swojego Kościoła²².

W pismach popaulińskich apostołał rozumiany jest jako dar Wywyższonego Pana „do wykonywania posługi, celem budowania ciała Chrystusowego” (Ef 4,11). „Pasterze” (*episcopi*) przewodzący wspólnocie mieli troszczyć się o jedność lokalnego zgromadzenia – lokalnego Kościoła (Dz 20,28-30).

Dla św. Jana posłannictwo uczniów, które najczęściej identyfikowane jest z posłannictwem „Dwunastu”, jest analogiczne z posłannictwem Jezusa: „jak mnie posłał Ojciec, tak i ja was posyłam” (J 20,21). Św. Jan rozumie posłannictwo Jezusa jako dzieło jedności, które dalej kontynuować winni Jego uczniowie: „aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno...” (J 17,21).

4. Problemy z jednością

Wprawdzie Ewangelie nazywają Jezusa „znakiem sprzeciwu” (Łk 2,34), który wnosi podział aż do wnętrza poszczególnych rodzin: na tych, którzy są za Nim,

²¹ Zob. np. Mk 3,13-19.

²² W nowszych komentarzach do Mt nie pojawiają się już jednak radykalne zdania o nieautentyczności logionu Mt 16,18, z tym tylko że przesuwają się wydarzenia na okres chrystofanii. Zob. H. LANGKAMMER, *dz. cyt.* 176.

i tych, którzy są przeciw Niemu (12,51n; por. J 7,43; 9,16; 10,19), to interpretacja zgodna z duchem całej Ewangelii musi pójść po tej linii, że Jezusowi chodziło o to, by pokój nie był złudny. On bowiem przyszedł „gromadzić rozproszonych” (J 11,52), niszczyć nienawiść, burzyć bariery, zakładać między ludźmi prawdziwy pokój, czyniąc ich dziećmi tego samego Ojca, członkami tego samego Ciała, ożywionymi tym samym Duchem (Ef 2,14-18). W tym Ciele ewentualny podział okazuje się czymś strasznym (1 Kor 12,25): to jest owoc „ciała”, to grzech (Gal 5,20; 1 Kor 3,3n)²³.

Św. Paweł napotyka zło podziałów między wiernymi szczególnie w Koryncie. Stąd pisze: „A przeto upominam was, bracia, w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyście byli zgodni i by nie było wśród was rozłamów; byście byli jednego ducha i jednej myśli. Doniesiono mi (...) że zdarzają się między wami spory. Myślę o tym, co każdy z was mówi: <Ja jestem Pawła, a ja Apollosa; ja jestem Ke-fasa, a ja Chrystusa>” (1 Kor 1,10-12). Wobec tego pyta w kolejnych wierszach: „czy Chrystus jest podzielony?” Czy to nie w Jego imieniu zostali ochrzczeni, w imieniu Tego, który ich zbawił przez swą śmierć (1,13)? Paweł potępia też nieporozumienia, które wywołuje nieuporządkowana pogoń za widowiskowymi charyzmatami, kiedy zapomina się o jedynym Bożym źródle różnych darów i o celu, jaki ma Duch, rozdzielając je według swej woli (12,11). Niektórzy nawet na agapach wprowadzają gorszące podziały (11,22.27-32). Podziały czy spory zaniedbują największy z darów duchowych (12,31), ten jedyny, naprawdę niezbędny (13,1nn): miłość braterską, która sprawia bezpośrednio jedność i zbudowanie (8,1), a wyklucza wszelkie podziały.

Wymowa powyższych tekstów pozwala sądzić, że problemy z jednością czy wprost „rozdarciem” wewnętrzne we wspólnotach lokalnych, jak i w Kościele powszechnym, nawet jeśli oszczędzają liturgicznie wyznawaną jedność wiary (*cre-do*), zawsze sprzeciwiają się naturze Kościoła, fałszują jego świadectwo i ranią miłość, która jest znakiem prawdziwego Kościoła²⁴.

* * *

Patrząc z perspektywy Nowego Testamentu na jedność Kościoła, można wnioskować, że eklezjalna fenomenologia jedności jest konsekwencją ontologii jedności. Oprócz jedności rozumianej jako dar Ojca w Synu i Duchu Świętym,

²³ Szeroko problem omawia F.G. UNTERGASSMAIR, *dz. cyt.* 74-82.

²⁴ Według św. Jana, rozdźwięki utrudniają świadczenie Kościoła o Chrystusie, ponieważ wzajemna miłość chrześcijan jest znakiem, po którym poznaje się Jego uczniów (J 13,35). P. Ternant uważa, że „Tunika bez szwu, »nie podzielona« (19,23n), oznacza, być może, że Jezus jest arcykapłanem we własnej ofierze i że Jego Kościół jest niepodzielony. W każdym wypadku ofiarowuje siebie (17,19), aby Jego wyznawcy byli jedno i aby w ten sposób ukazywali światu wspólnotę miłości ustanowioną przez Wysłannika Ojca (17,21.23)”. Tenże, *Schizma, w: Słownik teologii biblijnej*, red. X. LEON-DUFOUR, Poznań – Warszawa 1973, 868.

pozostaje jedność dla Kościoła powszechnego, Kościołów lokalnych i każdego pojedynczego członka ciała Chrystusowego nieustannym imperatywem, zobowiązaniem i zadaniem. Kościół osiągnie pełnię jedności, kiedy zgromadzi w sobie całą ludzkość, za którą Chrystus przelał krew, i dzięki doskonałości każdego z jego członków. Indywidualnego dążenia do doskonałości nie można bowiem oddzielić od „wzrastania całego ciała” Wszyscy członkowie Kościoła poprzez swe wielorakie charyzmaty i dopełniające się wzajemnie poczynania winni dążyć do spotkania się z sobą w jedności wiary oraz w głębszym poznaniu Syna Bożego, tak żeby każdy stanowił „człowieka doskonałego do miary wielkości według Pełni Chrystusa” (Ef 4,13). Nie można przy tym zapominać, że potrzeba troski o jedność Kościoła i związana z nią troska o własną doskonałość nie są celami samymi w sobie. Jedność Kościoła jest znakiem wiarygodności świadectwa chrześcijan przed światem. Jako wyraz miłości jest ona potrzebna, „żeby świat uwierzył”²⁵.

Die Einheit der Kirche im Neuen Testament

Zusammenfassung

Im Neuen Testament liegen die grundlegenden Aussagen über die Lehre von der „Einheit der Kirche”. Die Wendung „Einheit der Kirche” selbst entstammt nicht dem Neuen Testament. Was damit gemeint ist, hat aber seinen Urgrund in den sachlichen Aussagen des Neuen Testament über „Einheit” und „Kirche”, die zahlreich sind. Wir fangen mit einem terminologischen Punkt an (1), um dann nach dem Grund der Einheit zu fragen (2). Obwohl die „Einheit” der Kirche vorgegeben in Dreieinigem Gott ist, besteht von Anfang an das Problem, wie die „sichtbare”, gegenwärtige „Form” der Kirche die genannte „Einheit” darstellen kann. In diesem Zusammenhang interessant sind nicht nur die Manifestationsformen der Einheit (3): Einheit im Evangelium, Einheit in der Taufe, Einheit in der Eucharistiefeier, Einheit im Amt, aber auch von den biblischen Zeugnissen aufgezeigten Spannungen und sogar Spaltungen in den urchristlichen Gemeinden (4).

²⁵ Por. J. OELDEMANN, *dz. cyt.* 23.